

Ekonomiczny potencjał dziedzictwa – nie tylko turystyka.

Biznesowa przygoda Li-Pena i jaką rolę odegrało dziedzictwo kulturowe

4. Europejskie Forum Dziedzictwa Wrocław, 10-12 października 2011 rok

Terje Nypan

Zarząd ds. Dziedzictwa Kulturowego
przy Królewskim Ministerstwie Środowiska
Norwegia

POPROSZONO MNIE, ABYM WYPOWIEDZIAŁ się na temat ekonomicznego potencjału naszego dziedzictwa kulturowego. Nie będę jednak mówił o sektorze gospodarki, gdzie dziedzictwo kulturowe jest prawdziwym „produktem”, gdzie generuje ono zyski i obroty, ponieważ turyści chcą być jego konsumentami. Tematem jest ekonomiczny potencjał! To trochę tak, jakby poproszono mnie o odegranie roli alchemika – stworzenie złota/pieniędzy z czegoś, czego jeszcze nie ma.

Prezes Banku Światowego, Robert Zoellick, stwierdza: „Konserwacja skarbów dziedzictwa kulturowego, regeneracja historycznych miast oraz ochrona dziedzictwa naturalnego to środki rozwoju gospodarczego i społecznego. Inwestowanie w ich ochronę i integrację ze zrównoważonym rozwojem lokalnych społeczności może generować dochody, prowadzić do powstawania nowych miejsc pracy, zmniejszenia ubóstwa, stymulacji rozwoju przedsiębiorczości wśród ubogich, wspierania prywatnych inwestycji i wykorzystania dodatkowych zasobów do ochrony”¹.

Ekonomiści zajmujący się dziedzictwem i gospodarką mówią: „Dziedzictwo kulturowe za każdym razem przyczynia się do rozwoju artystycznego, edukacyjnego i społecznego i stanowi źródło wartości: wartości estetycznych, wartości doświadczenia i wartości egzystencjalnych, dla których produkcja

oznacza rozwój gospodarczy. Nie wzięcie tej kwestii pod uwagę doprowadziłoby do braku podstawowego zrozumienia”².

Przeprowadźmy przynajmniej rozróżnienie pomiędzy tym, co w sektorze dziedzictwa może mieć bezpośrednie skutki gospodarcze, a tym, co może funkcjonować wyłącznie jako wsparcie dla powstawania takich skutków.

„Uchwytne ekonomicznie wartości skarbów kultury zależą od wartości, jaką z reguły przypisują im ludzie. Dobre zarządzanie dziedzictwem może wzmocnić te wartości i sprawić, że łatwiej je będzie wykorzystywać, jednocześnie skutecznie chroniąc zasoby. Są one dalekie od bycia wyłącznie ciężarem finansowym dla krajowych budżetów, jak jednostronnie postrzegają je niektórzy. Dziedzictwo jest – i stawać się może w coraz większym stopniu – branżą o »wartości dodanej«. (...) Ochrona stanowi niezbędny element dobrego zarządzania dziedzictwem kulturowym, jednakże zarządzanie dodaje wartości i bazuje na ochronie, sprawiając, że chronione zasoby są bardziej dostępne dla większej liczby osób”³.

Innymi słowy mamy do czynienia z zasobami, które można wykorzystać i takimi, których nie można wykorzystać. Ale, tak jak w rolnictwie, musimy wykonać dużo pracy i inwestycji zanim będziemy mogli zebrać plony, które staną się towarem konsumpcyjnym przeznaczonym do sprzedaży za gotówkę. Podkreśla to konieczność dywersyfikacji

(podobnie jak w płodozmianie) oraz uprawy mniej dochodowych produktów, aby udzielić potrzebnego wsparcia przynoszącym wysokie zyski plonom, a także inwestycji w orkę i użyźnianie, aby całe gospodarstwo i ziemia były w dobrym stanie i mogły podtrzymać potencjał produkcji. Jest to warunek zasadniczy w procesie tworzenia przynoszących plony wartości na przestrzeni czasu.

Aby zilustrować niektóre aspekty ekonomicznego potencjału dziedzictwa poza turystyką, będziemy podążać za Li-Penem. Li-Pen to biznesmen, który przyjechał tu, by zawrzeć korzystne kontrakty. Chce także rozważyć wszelkie za i przeciw, jeśli chodzi o otwarcie zakładu produkcyjnego w Europie.

Li-Pen zwiedza

Widzi dobrze zachowane dzielnice historyczne i liczne wiekowe budynki, z których wiele zaadaptowano do współczesnych zastosowań.

Uważa, że ludzie potrafią tutaj zadbać o to, co mają. Są pod tym względem gospodarni i pracowici. Podoba mu się, że troszczą się o swoje zabytki, fizyczne pozostałości ich historycznej przeszłości. Czuje, że to naród zakorzeniony w historii i tradycjach. Z doświadczenia wie, że tacy ludzie są bardziej godni zaufania i pracowici niż ci, którzy nie mają żadnych więzi z przeszłością i nie pielęgnują pamięci o niej.

Gospodarze Li-Pena opowiadają mu o wartości budynków historycznych, zamków, pałaców, twierdz i miast dla gospodarki. Mówią, jak ważne są one dla ich świetnie prosperującego sektora turystycznego. Kraków rocznie odwiedza 8 milionów turystów, którzy zostawiają tu co najmniej 5 miliardów euro. Li-Pen pamięta, że czytał o tym w magazynie na pokładzie samolotu. Obrót wygenerowany przez budowlane środowisko historyczne w Europie wyniósł w 2009 roku 424 miliardy euro.

Jednocześnie Li-Pen jest zaskoczony, jak duży nacisk kładzie się na zarabianie pieniędzy, uważa, że to bardzo materialistyczne podejście. Według niego znaczenie i wartość tych budynków i dzieł sztuki są bardziej duchowe. Reprezentują one ducha kultury ludowej (niematerialnej), dzięki której powstały oraz wydarzenia historyczne. Myśli, że ten aspekt ich wartości jest więc znacznie ważniejszy niż to, co można policzyć w kategoriach pieniędzy. Te pozostałości

mają wartość historyczną, egzystencjalną, edukacyjną, estetyczną i tożsamościową.

Według niego dbanie o takie wartości dziedzictwa i dostrzeganie ich jest dla narodu bardziej istotne niż to, jak dużo gotówki mogą one wygenerować w danym momencie. Dziedzictwo odzwierciedla dumę i tożsamość ludzi. Jak można ocenić koszty dla dowolnego społeczeństwa bez dominującej tożsamości (narodowej) i perspektywy historycznej, bez solidarności? Z doświadczenia wie, że byłyby całkiem wysokie!

Szczególne wrażenie robi na nim to, że ta właśnie kultura i to społeczeństwo dwukrotnie ocaliły Europę i jej kulturę przed najazdem wroga. Bardzo podoba mu się tutejsza odporność, silna wola i umiejętność improwizacji, które według niego odzwierciedla bitwa pod Wiedniem (1683 rok) i mniej odległe historycznie pokonanie Rosjan i powstrzymanie ich przed dotarciem do granicy niemieckiej w 1919 roku.

Kolacje biznesowe

W trakcie długich negocjacji gospodarz Li-Pena zabiera go do bardzo nowoczesnych restauracji. Niektóre z nich znajdują się w historycznym otoczeniu. Jedna z nich specjalizuje się w kuchni regionalnej. Restauracja w nowoczesny sposób przyrządza i serwuje tradycyjne potrawy przy wykorzystaniu dostępnych produktów lokalnych i sezonowych. Jedzenie jest wyśmienite. Stanowi potwierdzenie kreatywności, skrupulatności i dbałości o jakość ze strony tworzących je osób. Li-Pen zauważa, że wielu „zwykłych” ludzi przychodzi tutaj skosztować nowoczesnej kuchni.

Kiedy negocjacje wreszcie dobiegają końca i jedynym pytaniem jest, czy zaakceptuje on warunki kontraktu, miejscowi partnerzy biznesowi zabierają go w historyczne miejsce. Jedzenie znów jest znakomite, podobnie jak wino. Gospodarz mówi mu, że w tej właśnie restauracji handlarze i biznesmeni zawierają umowy już od końca XIV wieku. W miarę jak wino zaczyna działać, Li-Pen odpręża się i rozmyśla nad tą ciągłością historyczną, aż w końcu podejmuje decyzję – w oparciu o wszystko, czego doświadczył. Tak, podpisze kontrakt. Jest on dobry i sprawiedliwy dla obu stron. Li-Pen przyjemnie spędza resztę wieczoru.

Możliwości otworzenia działalności biznesowej

Jednym z zadań Li-Pena w czasie tej wizyty jest ocena możliwości otworzenia w tym regionie zakładu produkcyjnego. Jest to rozwój regionalny. Li-Pen ocenia atrakcyjność (wykwalifikowanej) siły roboczej i analizuje, co region ma do zaoferowania specjalistom z zagranicy, którego będzie musiał zatrudnić.

Zapoznaje się z infrastrukturą (drogi, szkoły, szpitale) i innymi ofertami w regionie. Patrzy na to, w jaki sposób region tworzy swoją markę. Wie, że wizerunek ten liczy się w marketingu i przy tworzeniu atrakcyjnych miejsc pracy.

Krajobraz kulturowy i atrakcyjne środowisko historyczne mają znaczenie. Li-Pen dowiadyuje się także, że takie środowisko jest atrakcyjne dla specjalistów z klasy średniej, których potrzebuje. Cenią je oni ze względu na bazę rekreacyjną i właściwości estetyczne. Li-Pen słyszał, że budynki historyczne, które posiadają wszelkie nowoczesne udogodnienia i wyposażenie, stanowią atrakcyjne miejsce zakwaterowania dla tej grupy osób.

Analizując możliwości, dowiadyuje się, że historyczne domy i środowisko są na rynku droższe niż nowoczesne mieszkania¹. Nie jest tym zaskoczony, gdyż w Chinach deweloperzy często odtwarzają europejskie budynki historyczne, budując ekskluzywne osiedla mieszkaniowe. To głównie mniej zamożni ludzie mieszkają w modernistycznych budynkach bez żadnego uroku.

Na koniec, znaczenie ma także dostępność środowisk. Nie chodzi tylko o duże zabytki historyczne. Chodzi o całość, także o mniejsze środowiska, wioski. Dbanie o istniejące budynki i modernizowanie ich to znak, że ludzie zrozumieli ekonomię zasobową i środowiskową, gdyż obniża to zapotrzebowanie na zasoby i energię potrzebne do produkcji nowych materiałów budowlanych⁵. Tysiącrotnie zmniejsza się także ilość odpadów⁶. Taka działalność opiera się w większym stopniu na lokalnych materiałach i siłę roboczej, zapewnia więcej miejsc pracy i większą zdolność nabywczą⁷. Dalekowzroczność i zrozumienie to atut dla nowoczesnej produkcji.

Li-Pen wie, że dziedzictwo stanowi również idealne środowisko dla sektora kulturalnego i kreatywnego. Jego firma będzie tego potrzebować, gdyż z sektorów tych pochodzą jego dostawcy. Można w nich także korzystać z usług na poziomie lokalnym⁸. Biznesmen przekonał się, że znajduje się tutaj bardzo ważne centrum kultury, a ludzie i społeczeństwo jako całość przejawiają pozytywne cechy, co jest niezbędne dla przetrwania w przyszłości. Po powrocie do domu Li-Pen przygotowuje pozytywny raport na temat możliwości, jakie oferuje ten region. ■

Terje Nypan, starszy konsultant w Zarządzie ds. Dziedzictwa Kulturowego przy Królewskim Ministerstwie Środowiska (Riksantikvaren) w Norwegii. Doktor socjologii. Od 2003 roku przewodnił Europejskiej Grupie Roboczej ds. Dyrektyw Unijnych i Dziedzictwa Kulturowego, od 2008 do 2012 roku przewodnił Forum Prawnemu Dziedzictwa Europejskiego. Bierze udział w wielu projektach dla Komisji Europejskiej z zakresu dziedzictwa kulturowego i ekonomii. Autor wielu publikacji.

Przypisy

- 1 <http://web.worldbank.org/WBSITE/EXTERNAL/TOPICS/EXTURBANDEVELOPMENT/EXTCHD/o,,menuPK:430436~pagePK:149018~piPK:149093~theSitePK:430430,00.html>
- 2 „Culture et development” 2003, No 141, Ministère de la Culture et du Communication, Direction de l'administration générale, Département des études et de la prospective.
- 3 *Cultural Heritage and Development, A framework for Action in the Middle East and North Africa*, Bank Światowy, 2002, s. 45-46.
- 4 *Das Denkmal als Immobilie – Denkmalstudie Berlin*, Wiesbaden 2002; *Cultural Heritage and Sustainable Economic and Social Development*, Donovan Rypkema.
- 5 Oszczędna gospodarka zasobowa to sztandarowa inicjatywa UE. Zrównoważony rozwój: promowanie gospodarki bardziej wydajnej pod względem wykorzystania zasobów, bardziej ekologicznej i bardziej konkurencyjnej.
- 6 Norweski Instytut Budownictwa 09901/01; Norweski Instytut Budownictwa 8880/01; Norweski Instytut Budownictwa 212/1997.
- 7 Międzynarodowa Organizacja Pracy (ILO) ILO, Dr Edmundo Werna, Brussels March 5. EUP EPP-ED Hearing on Cultural Heritage and countercyclical policies.
- 8 *Ekonomia kultury w Europie*: http://ec.europa.eu/culture/pdf/doc879_en.pdf.

Summary

The economic potential of heritage beyond tourism. Li-Pen's business adventure and the role of cultural heritage in it. **4th European Heritage Forum** **Wrocław, 10-12 October 2011**

The subject of this speech is the economic potential of our cultural heritage. There are the resources that can be used and the resources that cannot be used. We have to perform a lot of work and investments before we reap the harvest that will become consumer goods available for sale for cash. Certain aspects of the economic potential of heritage beyond tourism are illustrated by the example of Li-Pen – a businessman who has arrived in Europe to conclude profitable contracts. Li-Pen sees the well-preserved historic districts and a large number of old buildings, many of which have been adapted to modern functions. In his opinion, people can take care of their monuments here. Such people are most trustworthy and diligent than those who have no bonds with the past and do not cherish the memory of it. At the same time, Li-Pen is surprised how big emphasis is put on moneymaking, which he regards as a very materialistic approach. In his opinion, the importance and value of these buildings and works of art is more spiritual and involves his-

torical, existential, educational, aesthetic and identity values. During negotiations, Li-Pen visits a restaurant specialising in regional cuisine with the use of available local and seasonal products. It is a proof of creativity and attention to quality. At the end of negotiations, local business partners take him again to the restaurant in the historical place. The host says that it is the restaurant in which tradesmen and businessmen have concluded contracts since the end of the 14th century. Li-Pen reflects on this historical continuity and signs the contract.

One of Li-Pen's tasks is to estimate the opportunity to open a production plant in this region. Li-Pen estimates the attractiveness of skilled labour force and analyses what the region can offer to a foreign specialist. He becomes familiar with the infrastructure and other offers. He sees how the region creates its own brand. The cultural landscape and the historical environment are important for middle-class specialists whom Li-Pen needs. They appreciate them due to their recreation base and aesthetic values. Historical buildings are provided with all modern conveniences and constitute an attractive place of accommodation. This shows that people have understood resource-based economy and environmental economics. Li-Pen has found out that this place is a very important cultural centre and local people and society as a whole show good qualities that are necessary to survive in the future. Li-Pen writes a favourable report on the opportunities offered by this region.